



FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

Przegląd prasy | poniedziałek, 28 września 2020



Spis treści

Notowania.....	3
Ceny ziemi GUS – co ją determinuje, jak wypada w ostatnich statystykach?	4
Czynsz dzierżawy gruntu rolnego – podstawowe wytyczne umowy	4
COVID-19 i bezpieczeństwo żywności – wytyczne dla przedsiębiorstw sektora spożywczego	4
Rolnicy chcą się bronić przed skutkami zmian ustawy o ochronie zwierząt.....	4
UE: Zbliża się porozumienie w sprawie zielonej architektury WPR.....	5
Program "Moja Woda" również dla rolników	5
Senat: Coraz więcej niedorzeczności w ustawie o ochronie zwierząt	5
Niska wilgotność gleby w strefie siewu zbóż	5
Pieniądzy na dopłaty do składek ubezpieczeniowych już nie ma	6
Jakie dopłaty bezpośrednie będą w tym roku?.....	6
Jaka pomoc za przekazanie gospodarstwa innemu rolnikowi?	6
IGC: Prognoza światowej produkcji zbóż ogółem obniżona o 3 mln ton.....	6
Minister Ardanowski uważa, że ustawa o ochronie zwierząt jest neomarksistowska	7
Ceny pszenicy osiągnęły najwyższe poziomy od kilku miesięcy!	7
Czy można zakazać uboju bez ogłuszania – czyli czy ustawę o ochronie zwierząt przyjęto na serio?.....	7
MRiRW: złożono ponad 140 tys. wniosków o pomoc covidową dla rolników.....	7
ZAŁĄCZNIK – całe artykuły	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 28 września 2020



PSZENICA KONSUMPCYJNA Średnia cena zł/t: 712,41 MIN - MAX: 640,00 - 800,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 500,67 MIN - MAX: 430,00 - 580,00	JĘCZMIĘŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 575,71 MIN - MAX: 500,00 - 840,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 512,22 MIN - MAX: 440,00 - 680,00
PSZENICA PASZOWA Średnia cena zł/t: 668,10 MIN - MAX: 600,00 - 730,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 486,75 MIN - MAX: 420,00 - 570,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 573,54 MIN - MAX: 500,00 - 680,00	JĘCZMIĘŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 567,14 MIN - MAX: 520,00 - 680,00
GROCH Średnia cena zł/t: 862,22 MIN - MAX: 760,00 - 960,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 930,00 MIN - MAX: 880,00 - 980,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 922,00 MIN - MAX: 800,00 - 1 040,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 910,00 MIN - MAX: 880,00 - 960,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 1 648,13 MIN - MAX: 1 550 - 1 740	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 860,00 MIN - MAX: 810,00 - 960,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,36 MIN - MAX: 1,32 - 1,42	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 4,13 MIN - MAX: 3,50 - 4,60

MATF Pszenica
192,25 €/t

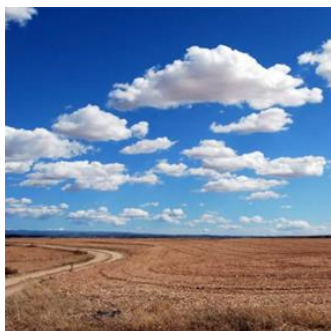


MATF Kukurydza
171,00 €/t



Ceny ziemi GUS – co ją determinuje, jak wypada w ostatnich statystykach?

Światrolnika.info | Autor: Alicja Ostrowska | 19.09.2020 | fot.pxhere/fot.GUS



Ceny ziemi GUS zależne są od wielu czynników, które sklasyfikować można w najbardziej ogólny sposób na: położenie ekonomiczne, plusy organizacyjne oraz przydatność rolniczą terenu. GUS do informacji publicznej podała, że w ostatnim kwartale 2019 r. średnia cena za hektar użytku rolnego w Polsce wynosiła 46 975 zł/ha.

Determinantami wysokości ceny ziemi GUS rolnych są użytkowe lub rynkowe cechy danej działki. Ponadto na tle różnych działań wyróżniły się następujące czynniki dla gruntów nie za budowanych: położenie ekonomiczne, plusy organizacyjne oraz przydatność rolnicza danego obszaru. [Czytaj dalej...](#)

Czynsz dzierżawy gruntu rolnego – podstawowe wytyczne umowy

Światrolnika.info | Autor: Alicja Ostrowska | 19.09.2020 |



Czynsz dzierżawy gruntu rolnego w 2019 r. wzrósł o 8% z czego średnia wysokość czynszu wynosiła 524 zł/ha, najwyższa 1620 zł/ha w województwie łódzkim, a najniższa 376 zł/ha w województwie zachodniopomorskim i lubuskim. Natomiast w 2020 roku w pierwszym kwartale najniższe opłaty odnotowano w województwie dolnośląskim i śląskim. W zeszłym roku zostało wydzierżawione 44,3 tysiące hektarów ziemi z czego średni czynsz dzierżawy gruntu rolnego wyniósł 524 zł za hektar. czynsz dzierżawy gruntu rolnego, tj. 1 mln ha jest w użytkowaniu dzierżawczym. Sposób ten cieszy się dużym zainteresowaniem wśród rolników, gdyż nie wymaga znacznego nakładu finansowego. [Czytaj dalej...](#)

COVID-19 i bezpieczeństwo żywności – wytyczne dla przedsiębiorstw sektora spożywczego

AgroNews.com.pl | Autor: Marta Nowak | 22.09. 2020 | Źródło i fot.: GIS



Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przetłumaczyła i udostępniła polską wersję przewodnika pn. „COVID-19 i bezpieczeństwo żywności– wytyczne dla przedsiębiorstw sektora spożywczego”, w szczególności dla producentów żywności. Należy zwrócić uwagę, że wytyczne WHO zalecają aby w zakładach branży spożywczej utrzymać co najmniej 1 m odległości między pracownikami. Polskie przepisy wydane w związku z epidemią COVID-19, w tym przede wszystkim rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. 2020 r. poz. 1356, z późn. zm.), są bardziej restrykcyjne. [Czytaj dalej...](#)

Rolnicy chcą się bronić przed skutkami zmian ustawy o ochronie zwierząt

Srefaagro.pl Autor: Lucyna Talaśka-Klich | 21.09.2020 |



Projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw, który - jak podano na stronie Sejmu - ma wzmocnić ochronę prawną zwierząt oraz poprawić ich szeroko rozumiany dobrostan, budzi duże niezadowolenie rolników, także z Kujaw i Pomorza. - Nie chcemy, by tzw. „piątka Kaczyńskiego dla zwierząt” stała się początkiem końca polskiego rolnictwa - mówi Janusz Walczak, szef NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w woj. kujawsko-pomorskim. 22 września, o godz. 11, w siedzibie Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Przysieku chcą się spotkać przedstawiciele rolniczych związków. [Czytaj dalej...](#)

UE: Zbliża się porozumienie w sprawie zielonej architektury WPR

Farmer.pl | Autor: JK | 23.09.2020 | Fot.pixabay.com



Ekoprogramy mają stać się integralną częścią, ale w odchudzonej wersji. Po konstruktywnej debacie na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa UE, wspólne stanowisko w sprawie przyszłej polityki rolnej UE wydaje się możliwe do uzgodnienia w październiku. -Kompromis jest bardzo bliski - powiedział komisarz ds. Rolnictwa Janusz Wojciechowski podsumowując trzygodzinną debatę na temat zielonej architektury w Radzie ds. Rolnictwa UE. Komisja Europejska i niemiecka prezydencja Rady UE prowadzą kampanię na rzecz obowiązkowych ekoprogramów. Należy także przewidzieć minimalny budżet z krajowego pułapu rolnego na roczne premie środowiskowe. [Czytaj dalej ...](#)

Program "Moja Woda" również dla rolników

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 24.09.2020 | Fot. A.Kozłowska



Ze środków programu "Moja woda" mogą korzystać także rolnicy - wyjaśnia resort klimatu. Tym samym rozwiął wątpliwości Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, który na początku sierpnia alarmował w piśmie do Ministerstwa Klimatu, że warunki programu "Moja woda" wykluczają rolników z grona jego beneficjentów oraz, że jest on: "nie tylko przykładem rażącej dyskryminacji, ale również przyczyni się do marnowania wody opadowej z zabudowań rolniczych". [Czytaj dalej ...](#)

Senat: Coraz więcej nedorzecznosci w ustawie o ochronie zwierząt

Farmer.pl | Autor: Anna Tobojka | 24.09.2020 | fot. Shutterstock



Podzielono Polaków na tych świątliwych mieszkańców miast, którzy są tacy bardzo proekologiczni, prozwierzęcy, i na rolników, producentów, hodowców czy właścicieli ubojni, którzy właściwie powinni być wyjęci spod prawa, bo są tak okrutni i się tak znęcają nad zwierzętami – stwierdził senator Jackowski podczas posiedzenia senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Senatorowie nie kryli swoich obiekcji podkreślając, że niezbędna jest dyskusja i głębsze zastanowienie. W czwartek (24.09) po godz. 12 senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpoczęła rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw. [Czytaj dalej ...](#)

Niska wilgotność gleby w strefie siewu zbóż

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 24.09.2020 | Fot. A. Kobus



Są regiony w kraju, gdzie producenci rolni narzekają na suszę utrudniającą przygotowanie stanowiska pod siew zbóż ozimych. Z kolei silnie przesuszona wierzchnia warstwa gleby nie wróży dobrych wschodów. Nadzieja w opadach, które mają przyjść w najbliższych dniach. Już od kilku tygodni nie zanotowaliśmy praktycznie żadnych istotnych opadów. W związku z czym na polach robi się coraz bardziej sucho. Rolnicy z regionów dotkniętych największym deficytem wody donoszą o problemach z przygotowaniem stanowiska pod siew. Problemy pojawiają się na etapie orki oraz doprawienia stanowiska. [Czytaj dalej ...](#)

Pieniądzy na dopłaty do składek ubezpieczeniowych już nie ma

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 24.09.2020 | fot. Steve Buisinne z Pixabay



Ledwie ruszył jesienny sezon ubezpieczeń, a już mamy informacje o wyczerpaniu puli na dopłaty do składek. Powtarza się sytuacja z wiosny, kiedy to też nie wystarczyło pieniędzy na dopłaty do składek. Przyszła jesień – i sytuacja wróciła. - Podobno puli na dopłaty do składek wystarczyło w Concordii na kilka godzin – mówi Grzegorz Guzik z gminy Marcinowice na Dolnym Śląsku. – Zawsze zawieranie umów trwało kilka tygodni. A Concordia ma pełen pakiet, chcę się tu ubezpieczać, bo gdzie indziej mam złe doświadczenia z szacowaniem strat. Niby zaczął się sezon ubezpieczeniowy, a tu okazuje się, że się skończył. Powinienem zrobić ubezpieczenie dopiero za półtora miesiąca, a nie dzisiaj - a tu okazuje się, że już dzisiaj jest za późno. [Czytaj dalej ...](#)

Jakie dopłaty bezpośrednie będą w tym roku?

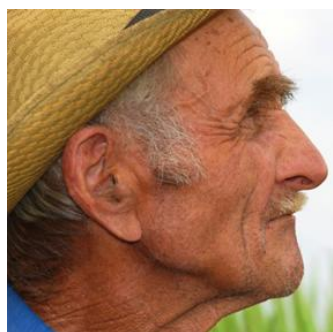
Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 24.09.2020 | fot. Shutterstock



Już za tydzień poznamy stawki dopłat bezpośrednich. Zależą one od kursu euro i od tego, jak duże powierzchnie i ile zwierząt zgłosili rolnicy do dopłat. Koperta na płatności bezpośrednie w tym roku jest podobna, jak w ubiegłym – a w ubiegłym zgłoszono 1,310 mln wniosków, maksymalna koperta finansowa przeznaczona na realizację tych płatności wynosiła ok. 15,2 mld zł. W kampanii dopłat 2020 do ARiMR wpłynęło 1 297 401 wniosków. Kurs euro do dopłat w 2019 roku wynosił 4.3782 zł (w 2018 r. - 4.2774 zł). 23 września 2020 r. kurs euro wynosił 4,5001 zł. W okresie od 23 września 2019 do 24 września 2020 minimum (14 stycznia 2020) to 4,2219 - maksimum (24 marca 2020): 4,6146. Średnia: 4,3852 – a więc bardzo bliska ubiegłorocznego kursu. [Czytaj dalej ...](#)

Jaka pomoc za przekazanie gospodarstwa innemu rolnikowi?

Farmer.pl | Autor: ARiMR/AKoz | 24.09.2020 | fot. shutterstock



Już niebawem, bowiem 30 września rusza nabór wniosków na "Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi". Właściciel małego gospodarstwa, który zdecyduje się zakończyć działalność rolniczą i przekazać lub sprzedać ziemię wraz z inwentarzem innemu rolnikowi, może od 30 września br. ubiegać się w ARiMR o specjalną rekompensatę z PROW 2014-2020. Wysokość pomocy stanowi 120% rocznej płatności, do której rolnik kwalifikuje się w ramach systemu dla małych gospodarstw, o których mowa w ustawie z dnia 5 lutego 2015 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. [Czytaj dalej ...](#)

IGC: Prognoza światowej produkcji zbóż ogółem obniżona o 3 mln ton

Farmer.pl | Autor: JK | 24.09.2020 | Fot. Shutterstock



Według Międzynarodowej Rady Pszenicy (IGC), perspektywy światowej produkcji zbóż ogółem (pszenicy zbóż paszowych) w sezonie 2020/2021 zostały obniżone o 3 mln ton miesiąc do miesiąca do 2,227 mld ton. Cięższe wielkości produkcji kukurydzy zostało częściowo zrównoważone wzrostem produkcji jęczmienia i owsa. Korekta w dół o 6 mln ton światowej produkcji kukurydzy obejmuje redukcje w USA, Chinach i UE, ale wzrost w Argentynie i Brazylii. Wartość światowego wyniku w zakresie produkcji pszenicy jest nieznacznie zmieniona w ujęciu miesięcznym, przy czym wyższe dane dla Rosji i Australii równoważą obniżki w Argentynie i Kanadzie. [Czytaj dalej ...](#)

Minister Ardanowski uważa, że ustawa o ochronie zwierząt jest neomarksistowska

Cenyrolnicze.pl | Redakcja | 24.09.2020 |



- Bardzo mnie to smuci, że PiS, partia której zawierzyłem, partia jak sądziłem prawicowa, o wartościach konserwatywnych, związana z chrześcijaństwem, wpisuje się w wojnę ideologiczną, która toczy się w Europie, neomarksizmu ukrytego w tym przypadku w działaczach ekologicznych wojujących w ideologii ekologicznej, która ze zwierzęcia robi boga, a pomniejsza i dehumanizuje człowieka. To jest ciąg, który się toczy na naszych oczach. Niestety, ale ta ustawa się w to wpisuje – mówił dzisiaj na antenie Radia Wnet minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski, który komentował przyjęcie przez Sejm nowelizowanej ustawy o ochronie zwierząt. [Czytaj dalej ...](#)

Ceny pszenicy osiągnęły najwyższe poziomy od kilku miesięcy!

Światrolnika.info | Autor: Sebastian Wroniewski | 24.09.2020 | fot.Pxhere/Pixabay



Handlowcy nadal podnoszą ceny skupu w portach na tle aktywnego eksportu, chociaż ceny pszenicy czarnomorskiej pozostają na poziomie 235-240 dolarów za tonę. Poinformowali o tym analitycy elektronicznej giełdy zboża GrainTrade. Ceny pszenicy w ukraińskich portach wzrosły do 215-219 dolarów za tonę lub 7300-7400 hrywien za tonę na tle aktywnego popytu eksportowego i ograniczonej sprzedaży przez producentów. Wzrost ceny pszenicy czarnomorskiej na tle aktywnych przetargów w ubiegłym tygodniu doprowadził do gwałtownego wzrostu cen akcji. [Czytaj dalej ...](#)

Czy można zakazać uboju bez ogłuszania – czyli czy ustawę o ochronie zwierząt przyjęto na serio?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 25.09.2020 | fot. Pixabay



Ubój bez ogłuszania już był zakazany – uznano to za niezgodne z Konstytucją i wzywano do stosowania wprost przepisów unijnych. Zgodnie z nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt z 18 września 2020 roku, wymogów określonych w ust. 1 i 3 (tj. uśmiercanie tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości) nie stosuje się przy poddawaniu zwierząt szczególnym sposobom uboju, przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej funkcjonujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na potrzeby wyłącznie ich członków, przy czym nie zezwala się na stosowanie systemów krępujących bydło przez umieszczenie w odwrótnym położeniu lub w dowolnym innym nienaturalnym położeniu. [Czytaj dalej ...](#)

MRiRW: złożono ponad 140 tys. wniosków o pomoc covidową dla rolników

Farmer .pl | Autor: PAP | 25.09.2020 | fot. pixabay



Ponad 140 tys. wniosków zostało złożonych w ramach pomocy dla rolników szczególnie dotkniętych kryzysem związanym z koronawirusem - poinformował w czwartek na Twitterze resort rolnictwa. - Co do ostatniego euro podzielimy środki na polskie gospodarstwa, które najbardziej ucierpiały z powodu pandemii - podkreślił cytowany w poście szef resortu rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. Pomoc finansowa dla rolników jest możliwa dzięki nowelizacji ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego. Pierwotnie resort rolnictwa chciał na ten cel przeznaczyć ok. 1 mld euro z niewykorzystanych środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW 2014-2020), ale ostatecznie Komisja Europejska zgodziła

się na 270 mln euro, czyli nieco ponad 1 mld zł. [Czytaj dalej ...](#)

ZAŁĄCZNIK – całe artykuły

Ceny ziemi GUS – co ją determinuje, jak wypada w ostatnich statystykach?

Światrolnika.info | Autor: Alicja Ostrowska | 19.09.2020 | fot.pxhere/fot.GUS



Ceny ziemi GUS zależne są od wielu czynników, które sklasyfikować można w najbardziej ogólny sposób na: położenie ekonomiczne, plusy organizacyjne oraz przydatność rolniczą terenu. GUS do informacji publicznej podał, że w ostatnim kwartale 2019 r. średnia cena za hektar użytku rolnego w Polsce wynosiła 46 975 zł/ha.

Determinantami wysokości ceny ziemi GUS rolnych są użytkowe lub rynkowe cechy danej działki. Ponadto na tle różnych działań wyróżniły się następujące czynniki dla gruntów nie za budowanych: położenie ekonomiczne, plusy organizacyjne oraz przydatność rolnicza danego obszaru.

Natomiast sama wartość rynkowa gruntów zależna jest od właściwości użytkowych, fizycznych i lokalizacyjnych. Wartość rynkowa zgodnie z literą prawa wynikającą z Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, to „wartość w przewidywanych cenach, możliwych do uzyskania na rynku, z uwzględnieniem cen transakcyjnych po spełnieniu określonych warunków”. Definicję zawierają również standardy zawodowych rzeczoznawców majątkowych III.1. i V.4., która brzmi, według standardu III.1. następująco, wartość rynkowa to: „najbardziej prawdopodobna cena możliwa do uzyskania na rynku, przy bezwzględny zamiarze zawarcia umowy”.

Ceny ziemi GUS – jak przedstawia się to rynkowo

Według danych podawanych przez GUS z IV kwartału 2019 roku, czyli obowiązujących od 27 lutego 2020 r. hektar użytków rolnych w Polsce to koszt rzędu 46 975 zł/ha, gruntów ornych - 47 706 zł/ha. Natomiast gleby dobre, czyli klas I, II i IIIa przeciętna cena wynosi w kraju niecałe 60,5 tys. zł/ha, a klas najtańszych, tj. V i VI około 34 tys. zł/ha. Zgodnie z powyższymi informacjami różnice ceny ziemi GUS względem rejonu są zróżnicowane. Najdroższe ziemie odnotowuje się w województwie Wielkopolskim i Kujawsko-Pomorskim, najtańsze Zachodniopomorskie i Podkarpackie. Podaje się, że w 2019 roku średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego wynosiła 10,95 ha. Największe gospodarstwa znajdują się w województwie warmińsko-mazurskim i wynoszą 23,25 ha, natomiast najmniejsze pod względem obszaru w województwie podkarpackim - 4,90 ha.

[Zamknij >](#)

Czynsz dzierżawy gruntu rolnego – podstawowe wytyczne umowy

Światrolnika.info | Autor: Alicja Ostrowska | 19.09.2020 |



Czynsz dzierżawy gruntu rolnego w 2019 r. wzrósł o 8% z czego średnia wysokość czynszu wynosiła 524 zł/ha, najwyższa 1620 zł/ha w województwie łódzkim, a najniższa 376 zł/ha w województwie zachodniopomorskim i lubuskim. Natomiast w 2020 roku w pierwszym kwartale najniższe opłaty odnotowano w województwie dolnośląskim i śląskim. W zeszłym roku zostało wydzierżawione 44,3 tysiące hektarów ziemi z czego średni czynsz dzierżawy gruntu rolnego wyniósł 524 zł za hektar. czynsz dzierżawy gruntu rolnego, tj. 1 mln ha jest w użytkowaniu dzierżawczym. Sposób ten cieszy się dużym zainteresowaniem wśród rolników, gdyż nie wymaga znacznego nakładu finansowego.

Dzierżawa gruntów rolnych prowadzona jest w formie przetargów ograniczonych. W zeszłym roku zawarto 63,2 tysiące umów. Najwyższe czynsze odnotowano w 2019r. w województwie łódzkim, tj. 1620 zł/ha i mazowieckim 22,3 dt/ha. Najniższe czynsze wykazano w województwie zachodniopomorskim i lubuskim około 376 zł/ha. Podsumowując rok 2019 to rok wzrostów. Odnotowano 8% więcej podpisanych umów, 10% wyższy czynsz i 10% więcej wynajętych gruntów. Zesłorocznie do zasobów WRSP przyjęto 4,7 mln ha gruntów, z czego 1mln jest dzierżawiony.

Czynsz dzierżawy gruntu rolnego – wyniki z pierwszego kwartału 2020 roku

Średnia wysokość czynszu dzierżawy gruntu rolnego pierwszego kwartału 2020 roku wynosiła 8,6 dt pszenicy/ha. Z wyliczeń tych wyjęto opłatę za grunty zabudowane, o specyficznym charakterze, a także nierolne i o ponadprzeciętnych wartościach czynszu. Podsumowując, średnia wysokość czynszu określono na podstawie 885 umów dzierżawy na łączną powierzchnię 9 439 ha gruntów. Procentowo przedstawia się to następująco: średnia wysokość wzrosła o 0,9 dt/ha, tj. 11,7%, wydzierżawiono o 15,4% więcej powierzchni gruntów w obrębie 5,8% mniejszej liczby podpisanych umów. Najwyższy czynsz odnotowano w województwie łódzkim, a najniższy w dolnośląskim i śląskim.

Czynsz dzierżawy gruntu rolnego – najważniejsze kwestie umowy

Zgodnie z kodeksem cywilnym wyróżniamy dwie strony umowy dzierżawcę i wydzierżawiającego. Jeden z nich zobowiązuje się do opłaty ustalonego czynszu, a drugi do oddania przedmiotu zawartego w umowie i pobierania z niej pożytków przez okres wyznaczony w umowie. Umowa może być zawarta na czas określony lub nieokreślony i zawierać następujące elementy: określenie stron, datę zawarcia umowy, wysokość czynszu i termin zapłaty, czas obowiązywania, obowiązki i prawa stron. Umowa ta powinna zostać wpisana do ewidencji gruntów i budynków. Czynsz dzierżawy gruntów rolnych określić można w formie pieniężnej lub świadczeniach innego rodzaju oraz w ułamkowej części pożytków. Nieokreślenie terminu zapłaty czynszu oznacza półroczną płatność z dołu.

[Zamknij >](#)

COVID-19 i bezpieczeństwo żywności – wytyczne dla przedsiębiorstw sektora spożywczego

AgroNews.com.pl | Autor: Marta Nowak | 22.09. 2020 | Źródło i fot.: GIS



Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przetłumaczyła i udostępniła polską wersję przewodnika pn. „COVID-19 i bezpieczeństwo żywności– wytyczne dla przedsiębiorstw sektora spożywczego”, które są istotne dla sektora spożywczego, w szczególności dla producentów żywności, również tych którzy eksportują swoje produkty do krajów trzecich. Należy zwrócić uwagę, że wytyczne WHO zalecają aby w zakładach branży spożywczej utrzymać co najmniej 1 m odległości między pracownikami. Polskie przepisy wydane w związku z epidemią COVID-19, w tym przede wszystkim rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. 2020 r. poz. 1356, z późn. zm.), są bardziej restrykcyjne.

Zgodnie z § 9 ust. 3 pkt 3 ww. rozporządzenia zakłady pracy są obowiązane zapewnić odległość między stanowiskami pracy wynoszącą co najmniej 1,5 m, chyba że jest to niemożliwe ze względu na charakter działalności wykonywanej w danym zakładzie pracy, a zakład ten zapewnia środki ochrony osobistej związane ze zwalczaniem epidemii. Wytyczne WHO należy więc stosować biorąc jednakże pod uwagę bardziej restrykcyjne wymagania. Dokument ten zawiera wiele przykładowych rozwiązań zachowania właściwego dystansu fizycznego w zakładach, jak również wskazuje najważniejsze działania, które mogą zostać podjęte aby zapobiec sytuacjom kryzysowym wynikającym z zakażenia pracowników koronawirusem.

[Materiały](#)

[Zamknij >](#)

Rolnicy chcą się bronić przed skutkami zmian ustawy o ochronie zwierząt

Srefaagro.pl Autor: Lucyna Talaśka-Klich | 21.09.2020 |



Projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw, który - jak podano na stronie Sejmu - ma wzmocnić ochronę prawną zwierząt oraz poprawić ich szeroko rozumiany dobrostan, budzi duże niezadowolenie rolników, także z Kujaw i Pomorza. - Nie chcemy, by tzw. „piątka Kaczyńskiego dla zwierząt” stała się początkiem końca polskiego rolnictwa - mówi Janusz Walczak, szef NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w woj. kujawsko-pomorskim. 22 września, o godz. 11, w siedzibie Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Przysieku chcą się spotkać przedstawiciele rolniczych związków.

- Zamierzamy wypracować wspólne stanowisko i przekazać je Andrzejowi Dudzie, Prezydentowi RP - mówi Ryszard Kierzek, prezes KPIR.

Ubój rytualny a eksport

Rolników martwi m.in. zapis dotyczący uboju rytualnego.

- Jestem przerażony tym, co się stało! - mówi właściciel stada bydła z pow. sępoleńskiego. - Politycy, którzy w większości nie mają pojęcia o rolnictwie, zdecydowali o losie wielu gospodarstw, takich jak moje. To typowy przykład „wylania dziecka z kąpielą”. Nawet jeśli intencje twórców ustawy były szlachetne, to pokrzywdzonych może być wielu. Mam kredyty do spłacenia, a już sam pomysł zmiany prawa wpłynął na rozchwianie cen w skupie!

- Większość polskiej wołowiny trafia na eksport, teraz i ten rodzaj produkcji będzie nieopłacalny - uważa Kierzek.

Zaś producent drobiu z pow. świeckiego uważa, że także właściciele polskich kurników ucierpią, bo sporo drobiu ubijanego zgodnie z regułami halal opuszczało Polskę i dzięki temu nie mieliśmy większego problemu z nadprodukcją:

- Każdy rodzaj uboju kończy się źle dla zwierzęcia, ale nie zgadzam się, że ten rytualny jest niehumanitarny! Jest inny, a ubijający zwraca się do zwierzęcia z szacunkiem i w taki sposób, żeby się nie zestresowało. Robi się to także dlatego, żeby jakość mięsa się nie pogorszyła.

Widzą zagrożenia

Krajowy Związek Pracodawców - Producentów Trzody Chlewnej POLPIG już przed głosowaniem w Sejmie za niepokojące uznał „zmiany, które zrównują uprawnienia organizacji pozarządowych z uprawnieniami nadzorowanej przez państwo Inspekcji Weterynaryjnej.(...)Projekt Ustawy daje prawo do dowolnego wchodzenia do budynków, gdzie przebywają zwierzęta wrażliwe na choroby zwalczane z urzędu, osobom postronnym. Często jedynymi kompetencjami do oceny zagrożenia epizootycznego tych osób jest entuzjazm, ale bez gruntownej, fachowej wiedzy.”

POLPIG podkreślił "Jesteśmy za poprawą dobrostanu zwierząt, na co wielokrotnie zwracaliśmy uwagę w naszym stanowisku, publikacjach i wypowiedziach. Uważamy, że patologię i złe traktowanie zwierząt należy zwalczać. Rozumiemy zmieniające się światowe trendy w podejściu do utrzymywania i hodowli zwierząt. Szanujemy poglądy i przyzwyczajenia wszystkich osób, które odeszły od jedzenia mięsa czy noszenia naturalnych futer."

Związkowi zależy na dyskusji merytorycznej.

Zdaniem rolników niepokojących zapisów jest więcej: - Czy np. byka będzie można trzymać na uwięzi?- zastanawia się Ryszard Kierzek.

[Zamknij >](#)

UE: Zbliża się porozumienie w sprawie zielonej architektury WPR

Farmer.pl | Autor: JK | 23.09.2020 | Fot.pixabay.com



Ekoprogramy mają stać się integralną częścią, ale w odchudzonej wersji. Po konstruktywnej debacie na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa UE, wspólne stanowisko w sprawie przyszłej polityki rolnej UE wydaje się możliwe do uzgodnienia w październiku. -Kompromis jest bardzo bliski - powiedział komisarz ds. Rolnictwa Janusz Wojciechowski podsumowując trzygodzinną debatę na temat zielonej architektury w Radzie ds. Rolnictwa UE. Komisja Europejska i niemiecka prezydencja Rady UE prowadzą kampanię na rzecz obowiązkowych ekoprogramów. Należy także przewidzieć minimalny budżet z krajowego pułapu rolnego na roczne premie środowiskowe.

Nadal nie ma większości za. Austria, Polska, Węgry, Finlandia, Włochy, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Chorwacja, Malta i Słowenia odrzucają premie środowiskowe w I filarze Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), jako obowiązkowy program w krajowych planach strategicznych. Jednak krytycy ekoprogramów nadal mogli zgodzić się na kompromis pod pewnymi warunkami, co stało się widoczne podczas debaty.

Zgodnie z austriacką propozycją państwa członkowskie UE z silnym drugim filarem muszą rezerwować mniej środków na ekoprogramy. Według niej należy wziąć pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia krajów członkowskich UE w tym zakresie. Luksemburg, Słowenia i Chorwacja, również z silnym drugim filarem, przyjęły tę propozycję i w tych okolicznościach mogłyby być może również zgodzić się na obowiązkowe ekoprogramy.

Prezydencja Rady UE proponuje obecnie wykorzystanie niewykorzystanych środków z 2023 i 2024 r. na inne płatności bezpośrednie. Wiele państw członkowskich UE przyłączyło się, ale poprosiło o przedłużenie okresu przyjmowania ekoprogramów na cały okres reform do 2027 r. Niewykorzystane środki mogłyby następnie zostać wykorzystane na płatności podstawowe i płatności dla młodych rolników.

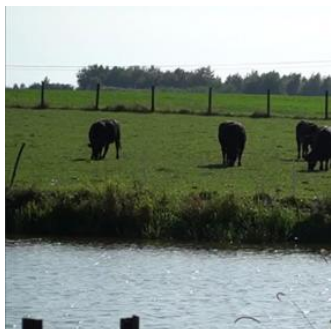
Na tym spotkaniu państwa członkowskie UE wykazały już większą zgodę, co do środowiskowych wymagań dla składki podstawowej. Większość z nich zgadza się na udział w wysokości 5 proc. nieprodukcyjnych gruntów ornych, które powinny obejmować także międzyplony. Jeśli państwo członkowskie UE chce tylko zezwolić na odłogowanie gruntów nieprodukcyjnych, aby zrobić coś dla ochrony gatunków, należy zmniejszyć tę część do 3 proc. gruntów ornych. Komisarz Wojciechowski zwrócił uwagę, że nie tylko zbliżone do naturalnych grunty orne, ale także ekstensywnie zagospodarowane łąki są ważne dla ochrony owadów i ptaków i dlatego należy je uwzględnić w warunkowości. Niemcy zaproponowały stawkę, co najmniej 5 proc. dla nieprodukcyjnych gruntów ornych. Jednak udziały na ochronę gatunkową przekraczające 5 proc. nie zostały zgłoszone przez żadnego ministra. W swojej strategii ochrony gatunków Komisja Europejska apeluje, aby 10 proc. użytków rolnych było odłogowane.

Trudnym punktem w październiku będzie proporcja płatności bezpośrednich, które są powiązane z określoną produkcją. W szczególności ministrowie rolnictwa krajów Europy Wschodniej chcą promować produkcję poszczególnych produktów i zwiększyć dotychczasowe górne limity o 10 proc. dla płatności związanych z wielkością produkcji oraz 2 proc. dla roślin wysokobiałkowych. Rumuński minister rolnictwa mówił nawet o 10 proc. przede wszystkim na promowanie chowu trzody chlewnej i drobiu. Republika Czeska, Węgry, Polska i Słowacja również opowiadają się za dopłatami bezpośrednimi w większym stopniu powiązanymi z produkcją. Z kolei Austria, Luksemburg, Holandia i Niemcy ostrzegają przed groźbą zakłócenia konkurencji między państwami członkowskimi UE poprzez ukierunkowane wsparcie.

Austriacka rzeczniczka rolnictwa w Parlamencie Europejskim. Zwróciła uwagę, że przede wszystkim trzeba przygotować dwuletni okres przejściowy do następnego okresu WPR, aby rolnicy, mieli możliwość planowania i pewność prawną. Następnie jej zadaniem, trzeba wykorzystać okres przejściowy, aby móc wprowadzić nową WPR z odpowiednimi środkami docierającymi również do rolników. Reformy i innowacje nie powinny oznaczać dodatkowych obciążeń dla rolników, ale powinny prowadzić do poprawy sytuacji gospodarstw rodzinnych i zapewnić niezawodne, wysokiej jakości, regionalne - a tym samym przyjazne dla klimatu - dostawy żywności. [Zamknij >](#)

Program "Moja Woda" również dla rolników

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 24.09.2020 | Fot. A.Kozłowska



Ze środków programu "Moja woda" mogą korzystać także rolnicy - wyjaśnia resort klimatu. Tym samym rozwiął wątpliwości Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, który na początku sierpnia alarmował w piśmie do Ministerstwa Klimatu, że warunki programu "Moja woda" wykluczają rolników z grona jego beneficjentów oraz, że jest on: "nie tylko przykładem rażącej dyskryminacji, ale również przyczyni się do marnowania wody opadowej z zabudowań rolniczych".

- Program jest skierowany do osób fizycznych będących właścicielami lub współwłaścicielami nieruchomości, na której znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny i nie ma znaczenia fakt, czy ww. osoba fizyczna prowadzi bądź nie działalność gospodarczą, w tym rolniczą. Istotne jest natomiast to, aby instalacja objęta dofinansowaniem przedsięwzięciem oraz zatrzymana woda opadowa nie były wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu unijnego prawa konkurencji, w tym działalności rolniczej. Powyższe zastrzeżenie nie wyklucza więc wykorzystywania zatrzymanej wody opadowej na potrzeby nieobjęte działalnością gospodarczą np. do podlewania przydomowego ogródka lub trawnika. W związku z powyższym rolnicy nie zostali wykluczeni spośród beneficjentów programu „Moja Woda” - odpowiada Izbom Rolniczym resort klimatu.

Ministerstwo wyjaśnia: możliwość korzystania z instalacji objętej dofinansowaniem oraz zatrzymanej tam wody opadowej na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej, w tym działalności rolniczej, nie wpisuje się w założenia Programu, a ponadto została wyłączona ze względu na dotacyjny charakter wsparcia ze środków publicznych i związane z tym ograniczenia z zakresu pomocy publicznej.

W odpowiedzi zaznaczono jednak, że ze względu na duże zainteresowanie programem "Moja Woda" wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej będą przyjmowały wnioski w formie elektronicznej tylko do końca września 2020 r., a wersje papierowe należy dostarczyć do WFOŚiGŻ do końca października br.

Minister Klimatu Michał Kurtyka zapowiedział, że w 2021 roku zostanie uruchomiony kolejny nabór wniosków w ramach programu "Moja woda". Planowany jest podobny budżet programu.

[Zamknij >](#)

Senat: Coraz więcej niedorzeczności w ustawie o ochronie zwierząt

Farmer.pl | Autor: Anna Tobojka | 24.09.2020 | fot. Shutterstock



Podzielono Polaków na tych świątłych mieszkańców miast, którzy są tacy bardzo proekologiczni, prozwierzęcy, i na rolników, producentów, hodowców czy właścicieli ubojni, którzy właściwie powinni być wyjęci spod prawa, bo są tak okrutni i się tak znęcają nad zwierzętami – stwierdził senator Jackowski podczas posiedzenia senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Senatorowie nie kryli swoich obiekcji podkreślając, że niezbędna jest dyskusja i głębsze zastanowienie. W czwartek (24.09) po godz. 12 senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpoczęła rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw.

W czasie posiedzenia Komisji Biuro Legislacyjne Senatu przedstawiło szereg a wręcz całą litanię uwag i zastrzeżeń do rozpatrywanej noweli. Wiele z nich miało charakter redakcyjny lub legislacyjny, jednak nie brakowało również wątpliwości odnośnie zgodności z konstytucją.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego Senatu zwrócił uwagę na niedociągnięcia w kwestii rekompensat za możliwe starty poniesione przez rolników i przedsiębiorców w związku z zakazem hodowli zwierząt futerkowych i ograniczeniem uboju religijnego. Jak podkreślił legislator, przepisy są zbyt ogólne, a ustawa nie określa na jakich zasadach rekompensaty mają być ustalane i wypłacane.

Kolejna uwaga dotyczyła niedociągnięć w kwestii sposobu sprawowania przez ministra właściwego ds. administracji publicznej kontroli nad spełnianiem wymaganych warunków przez organizacje pozarządowe z listy (m.in. gwarancja należytego wykonywania uprawnień mających na celu ochronę zwierząt). Przedstawiciel Biura Legislacyjnego Senatu podkreślił, że trzeba określić jak właściwy minister będzie to kontrolował już po wpisaniu danej organizacji na listę.

Podkreślił on również, że ograniczenia uboju religijnego mają obowiązywać po 30 dniach od wprowadzenia ustawy, a przepisy odnośnie rekompensat za poniesione w skutek tego starty wejść w życie mają dopiero po 12 miesiącach od ogłoszenia ustawy.

– Nieracjonalne wydaje się, aby w tak istotnej materii przepisy dotyczące uboju wchodziły 30 dni od dnia ogłoszenia ustawy – zaznaczył legislator.

Paweł Szrot, zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, przedstawił stanowisko rządu, informując, że około 80 proc. poprawek mających charakter redakcyjny jest „do zaakceptowania”, część wymaga analizy, a część nie zostanie zaakceptowana. Szczegóły nie zostały jednak przedstawione.

W czasie późniejszej dyskusji senator Józef Łyczak stwierdził, że głębszego zastanowienia wymagają punkty najważniejsze dla polskiego rolnictwa. Zgłosił on dwie poprawki, jedną dotyczącą usunięcia poprawki przywracającej ograniczenia uboju, drugą o usunięcie zapisów nadających tak wysokie uprawnienia organizacjom pozarządowym. Zaznaczył, że zapis o zakazie hodowli zwierząt futerkowych mógłby pozostać w ustawie pod warunkiem przedłużenia okresu przejściowego do przynajmniej 6 lat i zagwarantowania odpowiednich rekompensat.

Skomentował również materiał opublikowany przez Otwarte Klatki.

– Nie zgadzam się z tym co było pokazane w materiale Otwartych Klatek, bo taki materiał można wszędzie nagrać i zmanipulować. Uważam, że hodowcy doskonale wiedzą, że bez zabezpieczenia bardzo dobrego dobrostanu, mam tu na myśli zwierzęta futerkowe, nie byłoby skór o znakomitej jakości, które by się sprzedawały – podkreślił senator Łyczak.

Zaś Ryszard Bober, zastępca przewodniczącego komisji wytknął niechlujny sposób przygotowania ustawy.

– Pragnę serdecznie pogratulować przedstawicielowi wnioskodawców dobrego samopoczucia. Projekt tej ustawy, który wpłynął do marszałka senatu jest chyba po raz pierwszy przygotowany w sposób tak niechlujny, który jest sam w sobie tak niespójny. Nie mówiąc już o konsekwencjach merytorycznych, które są w tym projekcie ustawy podnoszone. Będę składał poprawki, mam ich tutaj przygotowanych kilkanaście, i będę odnosił się do wielu innych kwestii również dotyczących utrzymania zwierząt i zapewnienia im dobrostanu, bo o to nam chodzi – zaznaczył senator Bober.

Stwierdził również, że nie można mówić o uboju religijnym jedynie w kategoriach „eksport” i „zło”. Szechita jest praktykowanym od tysięcy lat sposobem ubijania zwierząt, dokonywanym przez wyspecjalizowane w tym osoby, które przeprowadzają ubój w sposób generujący jak najmniej cierpienia, jak podkreślił senator Bober. Twierdził również, że zgodnie z wynikami badań w czasie takie uboju do utraty świadomości przez zwierzę dochodzi w czasie kilku do kilkunastu sekund.

Senator Bober odniósł się też do sprawy rozbieżności okresów wchodzenia w życie przepisów o ograniczeniu uboju (30 dni) i rekompensatach (12 miesięcy). Należy pamiętać, że po 12 miesiącach od wejścia ustawy w życie będzie można złożyć wniosek o rekompensaty, a kiedy zostanie on rozpatrzony to już inna sprawa, jak podkreślił.

– Postaramy się tak dostosować to prawo, aby wyszło ono z senatu służąc przede wszystkim zwierzętom, ale również nam wszystkim - jako przedsiębiorcom, jako prowadzącym działalność gospodarczą – zaznaczył. – Nie można traktować wybiórczo pewnych kwestii i mówić o tym, że polscy rolnicy źle traktują swoje zwierzęta. Przecież my z nich żyjemy. To jak my je utrzymujemy świadczy o naszych przyszłych przychodach – dodał.

Z kolei senator Jan Maria Jackowski stwierdził, że w swoim okręgu wyborczym nie spotkał ani jednej osoby zadowolonej z rozpatrywanej ustawy. Jak podkreślił senator, nawet osoby popierające zwiększenie ochrony zwierząt domowych twierdzą, że nie można tak zamykać ludziom interesów. Przypominał również propozycje przebranzowienia składane przez przedstawicieli rządu producentom trzody chlewnej zmuszonym wybić stada w związku z wirusem ASF.

– Przebranzowali się na hodowlę bydła i w tej chwili drugi raz w głowę mają dostać, nie wiadomo na jakich zasadach – zaznaczył Jackowski. – Fatalnie się stało, że w sejmie nie było poważnej debaty na ten temat, ponieważ w świetle tego o powiedziało Biuro Legislacyjne, w świetle tego czego w tej chwili się dowiadujemy (...) jeżeli ta ustawa wejdzie w tej formie będzie miała skutki przede wszystkim dla rolnictwa i dla całej naszej narodowej gospodarki, a pośrednio dla każdego obywatela w Polsce, każdego konsumenta żywności i dlatego mam nadzieję, że senat w toku tych prac wypracuje taką poprawę tej ustawy, która będzie do przyjęcia, ale w tej chwili z każdym dniem dowiadujemy się coraz więcej jak wiele tutaj jest niedoróbek, nieprecyzyjnych sformułowań, sprzeczności a nawet niedorzeczności, dlatego cieszę się, że w senacie będziemy mieli okazję dyskutować na ten temat i mam nadzieję, że z senatu przyjdzie sygnał taki - zostały obrażone tysiące polskich rolników, jako mordercy zwierząt, jako ci, którzy w sposób straszliwy traktują swoje zwierzęta. To jest krzywda. Podzielono Polaków na tych świątłych mieszkańców miast, którzy są tacy bardzo proekologiczni, prozwierzęcy, i na rolników, producentów, hodowców czy właścicieli ubojni, którzy właściwie powinni być wyjęci spod prawa, bo są tak okrutni i się tak znęcają nad zwierzętami – stwierdził senator Jackowski.

Senator Jackowski zaznaczył, że polskiej wsi została zrobiona ogromna przykrość. Ponadto już docierają do niego informacje o zawirowaniach w cenach zbóż, więc chociaż ustawy jeszcze nie ma już powoduje skutki gospodarcze dla polskich rolników. W kwestii uboju rytualnego zaznaczył, że jest ona związana nie tylko z wymiarem gospodarczym, ale również światopoglądowym i międzynarodowym, a związku z czym potrzebna jest głębsza refleksja na ten temat.

Senator Zdzisław Pupa przyznał, że wszyscy zostali zaskoczeni tą ustawą oraz podkreślił, że jesteśmy nauczeni dbałości o dobrostan i żaden rozsądny człowiek nie powiedziałby, że nie zależy mu na dobrostanie zwierząt.

– Jest duży niepokój na wsi związany właśnie z wprowadzeniem tej ustawy, szczególnie dotyczy zapisów odnośnie uboju rytualnego i hodowli na futerka. Co będzie z zagospodarowaniem odpadów z produkcji zwierzęcej? Tego nikt nie mówi, ta ustawa tego nie przewiduje – powiedział senator Pupa.

Z kolei senator Jacek Włosowicz pytał, dlaczego, skoro branża futerkowa jest „schyłkowa”, choć mamy wysoką pozycję na świecie w tej branży i odnosimy sukcesy, nie jest wspomagana przez państwo albo pozostawiona sama sobie, by dokonała ekonomicznego żywota. Dlaczego usiłujemy to niszczyć, pytał.

Odniósł się również do kwestii eksportu mięsa, dzięki któremu nasza gospodarka wspina się na coraz wyższe miejsca w Europie.

– Polski eksport budujemy krok po kroku, ponieważ nie jest to łatwe, nie mamy dużego doświadczenia w handlu zagranicznym. Eksporterzy, którzy coś osiągnęli wiedzą jak trudno tego dokonać. W tym momencie stawiamy kolejną tamę. Przestaniemy być eksporterem mięsa wołowego jak i kurczaków. Idziemy przeciwko swoim założeniom, że chcemy budować kraj, którego wzrost będzie oparty również na eksporcie, dlatego rozwiązania, które są w tej części

ustawy należy przemyśleć, przepracować, tak żebyśmy wyszli z ustawą lepszą, która będzie wspomagała produkcję krajową i powodowała zwiększenie pozycji naszego kraju na arenie międzynarodowej, a nie jej obniżanie – podkreślił senator Włosowicz.

Senator Jacek Bogucki zaznaczył, że sytuacja jest trudna, ponieważ ponad 80 proc. polskiej wołowiny i 50 proc. drobiu jest eksportowane.

– Nie mamy tradycji spożywania wołowiny, jest ona dla nas za droga, składa się na to wiele przyczyn. W ostatnich latach rozwinęła się bardzo także produkcja drobiu, jesteśmy największym producentem w Europie i też prawie 50 proc. w tej chwili to eksport do różnych krajów, a poszukiwanie rynków jest bardzo trudne. Zastanawia mnie czy w tej propozycji rekompensaty dla przedsiębiorców, którzy zajmują się działalnością choćby z zakresie uboju zwierząt, wystarczą. Tak naprawdę za spadek możliwości zbytu produktów rolnych zapłacą jednak rolnicy. Przemysł rolno-spożywczy tak działa, że jeżeli spada popyta na jakikolwiek produkt rolny to w ostatecznym efekcie przekłada się to na niższe ceny skupu, czyli niższe ceny dla rolników. Przemysł musi sobie poradzić, oczywiście chwilowo może dofinansować jakąś działalność, ale w dłuższej perspektywie firma, która będzie prowadziła działalność deficytową zbankrutuje, a tu rekompensat dla rolników nie przewidujemy, więc należałoby się zastanowić jak zrekompensować rolnikom ewentualne straty – stwierdził senator Bogucki.

[Zamknij >](#)

Niska wilgotność gleby w strefie siewu zbóż

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 24.09.2020 | Fot. A. Kobus

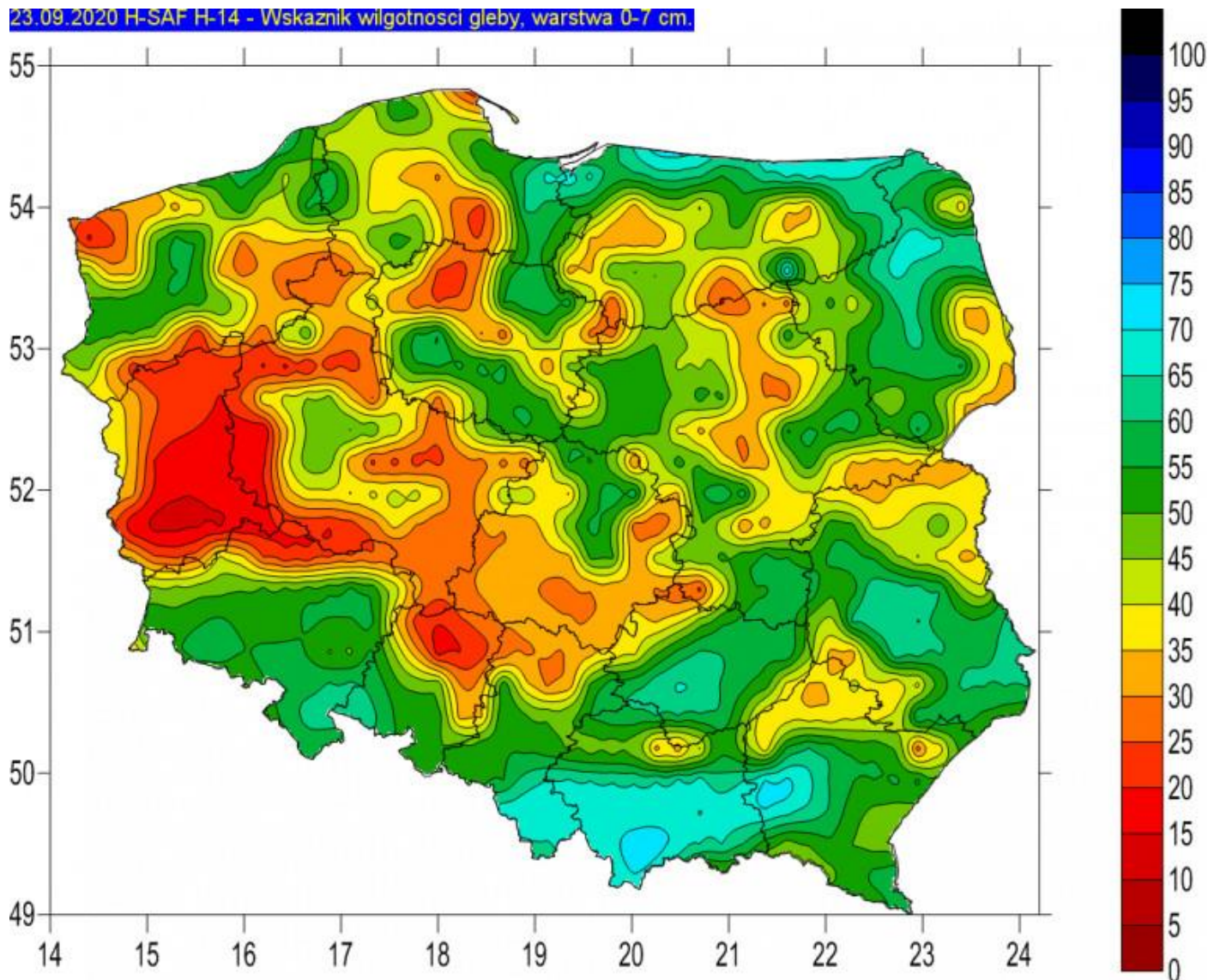


Są regiony w kraju, gdzie producenci rolni narzekają na suszę utrudniającą przygotowanie stanowiska pod siew zbóż ozimych. Z kolei silnie przesuszona wierzchnia warstwa gleby nie wróży dobrych wschodów. Nadzieja w opadach, które mają przyjąć w najbliższych dniach. Już od kilku tygodni nie zanotowaliśmy praktycznie żadnych istotnych opadów. W związku z czym na polach robi się coraz bardziej sucho. Rolnicy z regionów dotkniętych największym deficytem wody donoszą o problemach z przygotowaniem stanowiska pod siew. Problemy pojawiają się na etapie orki oraz doprowadzenia stanowiska.

Gdzie największe problemy z wilgotnością gleby? Jak czytamy w 12 raporcie IUNG największy deficyt wody notowany jest na terenach Równiny Gryfickiej, Wysoczyzny Łobeskiej, Pojezierza Poznańskiego, Ińskiego oraz w Kotlinie Milickiej.

Potwierdzeniem tego są tworzone przez IMGW PIB mapy wilgotności gleby. Jeśli chodzi o wierzchnią warstwę gleby (0-7 cm głębokości) aktualna ocena stanu wilgotności gleb w kraju w niektórych regionach wygląda już bardzo nieciekawie. Brakuje wilgoci przede wszystkim w strefie siewu, co mogłoby doprowadzić do bardzo nierównych wschodów posianych już zbóż ozimych. Na mapach tworzonych przez IMGW są wyznaczone rozległe obszary o wilgotności gleby poniżej 30-40% (pomarańczowy kolor), na nawet skrajnie suche (poniżej 25%) kolor czerwony.

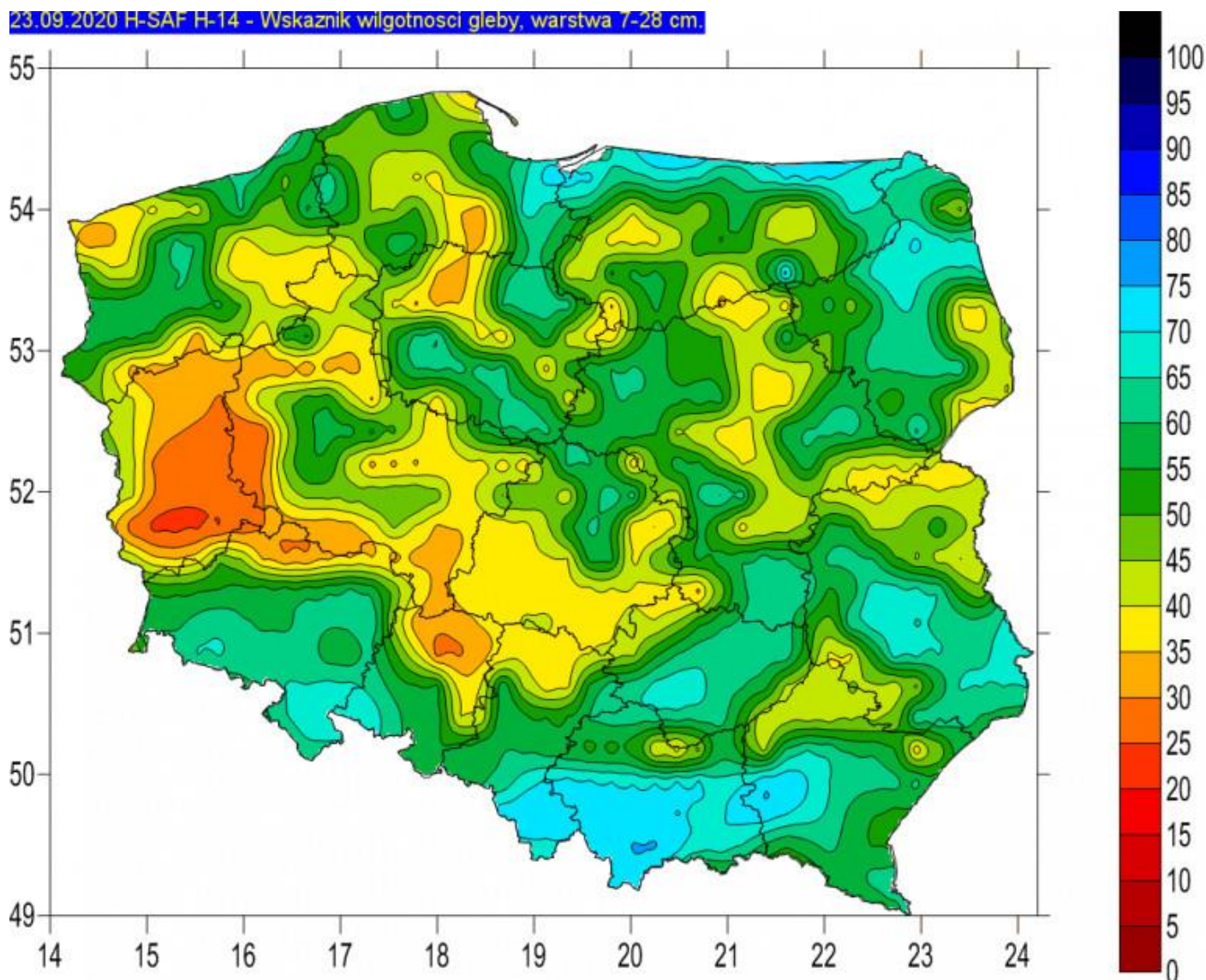
23.09.2020 H-SAF H-14 - Wskaznik wilgotności gleby, warstwa 0-7 cm.



Źródło: IMGW-PIB

Wilgoci także brakuje na poziomie 28–100 cm czyli w strefie ukorzenia się roślin i tylko większe i długotrwałe opady mogą odbudować poważnie nadszarpnięte zapasy wody glebowej.

23.09.2020 H-SAF H-14 - Wskaznik wilgotności gleby, warstwa 7-28 cm.



Źródło: IMGW-PIB

Na szczęście w prognozach jest nadzieja na opady. Według synoptyków w najbliższych dniach należy spodziewać się opadów deszczu o natężeniu umiarkowanym i silnym o sumie 20-45 l/m². Lokalnie może dojść także niebezpiecznych zjawisk - pojawią się burze z nawałnym deszczem sięgającym nawet 50 l/m².

[Zamknij >](#)

Pieniądzy na dopłaty do składek ubezpieczeniowych już nie ma

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 24.09.2020 | fot. Steve Buisinne z Pixabay



Ledwie ruszył jesienny sezon ubezpieczeń, a już mamy informacje o wyczerpaniu puli na dopłaty do składek. Powtarza się sytuacja z wiosny, kiedy to też nie wystarczyło pieniędzy na dopłaty do składek. Przyszła jesień – i sytuacja wróciła. - Podobno puli na dopłaty do składek wystarczyło w Concordii na kilka godzin – mówi Grzegorz Guzik z gminy Marcinowice na Dolnym Śląsku. – Zawsze zawieranie umów trwało kilka tygodni. A Concordia ma pełen pakiet, chcę się tu ubezpieczać, bo gdzie indziej mam złe doświadczenia z szacowaniem strat. Niby zaczął się sezon ubezpieczeniowy, a tu okazuje się, że się skończył. Powinienem zrobić ubezpieczenie dopiero za półtora miesiąca, a nie dzisiaj - a tu okazuje się, że już dzisiaj jest za późno.

Ponieważ mieliśmy już w poniedziałek sygnały o tym, że pula na dopłaty do składek jest niewielka, skierowaliśmy do MRiRW pytania: jaka pula na dopłaty do ubezpieczeń pozostała jeszcze do rozdysponowania? Czy wystarczy i czy jest planowane jej zwiększenie?

Odpowiedzi nie ma.

W tym roku dopłaty do ubezpieczeń zamierzano sfinansować częściowo z dochodów.

[Zamknij >](#)

Jakie dopłaty bezpośrednie będą w tym roku?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 24.09.2020 | fot. Shutterstock



Na wysokość dopłat wpływa kurs euro i zgłoszone do dopłat powierzchnie i liczba zwierząt. Już za tydzień poznamy stawki dopłat bezpośrednich. Zależą one od kursu euro i od tego, jak duże powierzchnie i ile zwierząt zgłosili rolnicy do dopłat. Koperta na płatności bezpośrednie w tym roku jest podobna, jak w ubiegłym – a w ubiegłym zgłoszono 1,310 mln wniosków, maksymalna koperta finansowa przeznaczona na realizację tych płatności wynosiła ok. 15,2 mld zł. W kampanii dopłat 2020 do ARiMR wpłynęło 1 297 401 wniosków. Kurs euro do dopłat w 2019 roku wynosił 4.3782 zł (w 2018 r. - 4.2774 zł). 23 września 2020 r. kurs euro wynosił 4,5001 zł. W okresie od 23 września 2019 do 24 września 2020 minimum (14 stycznia 2020) to 4,2219 - maksimum (24 marca 2020): 4,6146. Średnia: 4,3852 – a więc bardzo bliska ubiegłorocznego kursu.

Jak będzie w tym roku – dowiemy się już wkrótce.

Tymczasem uzyskaliśmy w ARiMR informację o tym, o jakie wsparcie zawnieśli w tym roku rolnicy:

Rodzaj płatności - Deklarowana powierzchnia arealu [ha] / liczba zwierząt [szt.]

- Jednolita płatność obszarowa - 14 288 930
- Płatności do powierzchni upraw roślin pastewnych - 164 862
- Płatności do powierzchni upraw roślin strączkowych na ziarno - 324 921
- Płatności do powierzchni upraw truskawek - 37 351
- Płatność dla młodych rolników - 1 810 187
- Płatność do buraków cukrowych - 245 734
- Płatność do bydła - 2 403 029
- Płatność do chmielu - 1 835
- Płatność do konopi włóknistych - 3 307
- Płatność do krów - 1 686 330
- Płatność do kóz - 23 084
- Płatność do lnu - 5 277
- Płatność do owiec - 189 620
- Płatność do pomidorów - 5 162
- Płatność do skrobi - 34 790
- Płatność dodatkowa - 7 025 841
- Płatność za zazielenienie - 14 274 194
- Płatność ONW - 9 175 457
- RE - 400199
- PRŚK - 1 100 986 / 87 841

Płatności zalesieniowe:

Zalesianie gruntów rolnych PROW 2004-2006

- wnioski kontynuacyjne - 37 548

Zalesianie gruntów rolnych PROW 2007-2013

- wnioski kontynuacyjne - 30 279

Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych PROW 2014-2020

- wnioski pierwszoroczne - 282

Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych PROW 2014-2020

- wnioski kontynuacyjne - 4 367

- Inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska - 1859

Zaliczki dopłat będą w tym roku wypłacane od 16 października.

[Zamknij >](#)

Jaka pomoc za przekazanie gospodarstwa innemu rolnikowi?

Farmer.pl | Autor: ARiMR/AKoz | 24.09.2020 | fot. shutterstock



Już niebawem, bowiem 30 września rusza nabór wniosków na "Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi". Właściciel małego gospodarstwa, który zdecyduje się zakończyć działalność rolniczą i przekazać lub sprzedać ziemię wraz z inwentarzem innemu rolnikowi, może od 30 września br. ubiegać się w ARiMR o specjalną rekompensatę z PROW 2014-2020. Wysokość pomocy stanowi 120% rocznej płatności, do której rolnik kwalifikuje się w ramach systemu dla małych gospodarstw, o których mowa w ustawie z dnia 5 lutego 2015 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Premia naliczana jest od daty trwałego przekazania

gospodarstwa rolnego do dnia 31 grudnia 2020 roku. Wsparcie wypłacane jest jednorazowo.

Wnioski w ramach poddziałania "Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi" można składać do 29 października 2020 r. w biurach powiatowych Agencji.

Co istotne - warunkiem koniecznym do przyznania pomocy jest, aby powierzchnia gospodarstwa utworzonego przez przejmującego, po przejściu gruntów rolnych od wnioskodawcy, była równa co najmniej średniej powierzchni gospodarstwa rolnego w kraju. Natomiast w województwach, w których średnia powierzchnia gruntów rolnych jest mniejsza niż średnia powierzchnia gospodarstwa w kraju, utworzone gospodarstwo musi osiągnąć powierzchnię co najmniej średniej wojewódzkiej.

Limit środków przeznaczonych na premie dla rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi w PROW 2014-2020 wynosi prawie 30 mln euro.

Co również istotne - przekazanie gospodarstwa musi być trwałe, czyli na podstawie umowy sprzedaży albo umowy darowizny. Ponadto rolnik przejmujący grunty musi zobowiązać się, że będzie na nich prowadził działalność rolniczą przez co najmniej pięć lat. Rolnik przekazujący swoje gospodarstwo może zachować na własne potrzeby nie więcej niż 0,5 ha gruntów rolnych.

Przez pięć lat, licząc od dnia przekazania gospodarstwa, rolnik nie może być ubezpieczony w KRUS oraz nie może prowadzić działalności rolniczej. Może za to ubiegać się w ARiMR o premię na rozpoczęcie działalności pozarolniczej z PROW 2014-2020 i założyć własną firmę.

[Zamknij >](#)

IGC: Prognoza światowej produkcji zbóż ogółem obniżona o 3 mln ton

Farmer.pl | Autor: JK | 24.09.2020 | Fot. Shutterstock



Według Międzynarodowej Rady Pszenicy (IGC), perspektywy światowej produkcji zbóż ogółem (pszenicy zbóż paszowych) w sezonie 2020/2021 zostały obniżone o 3 mln ton miesiąc do miesiąca) do 2,227 mld ton. Cięższe wielkości produkcji kukurydzy zostało częściowo zrównoważone wzrostem produkcji jęczmienia i owsa. Korekta w dół o 6 mln ton światowej produkcji kukurydzy obejmuje redukcje w USA, Chinach i UE, ale wzrost w Argentynie i Brazylii. Wartość światowego wyniku w zakresie produkcji pszenicy jest nieznacznie zmieniona w ujęciu miesięcznym, przy czym wyższe dane dla Rosji i Australii równoważą obniżki w Argentynie i Kanadzie. Globalna konsumpcja jest o 2 mln ton niższa miesiąc do miesiąca, przede wszystkim z powodu obniżenia wielkości przemysłowego wykorzystania kukurydzy w USA.

Prognozy dotyczące światowych zapasów zbóż są niższe o 1 mln ton miesiąc do miesiąca, ponieważ obniżona prognoza dotycząca zapasów kukurydzy w USA (-3 mln ton) jest prawie równoważona niewielkimi wzrostami zapasów pozostałych zbóż.

Po korektach w górę dla pszenicy, kukurydzy i jęczmienia, prognoza dotycząca handlu zbożem ogółem w sezonie 2020/2021 (lipiec / czerwiec) wzrosła o 3 mln ton miesiąc do miesiąca do rekordowego poziomu 398 mln ton, co oznacza wzrost o 1 proc. rok do roku.

[Zamknij >](#)

Minister Ardanowski uważa, że ustawa o ochronie zwierząt jest neomarksistowska

Cenyrolnicze.pl | Redakcja | 24.09.2020 |



- Bardzo mnie to smuci, że PiS, partia której zawierzyłem, partia jak sądziłem prawicowa, o wartościach konserwatywnych, związana z chrześcijaństwem, wpisuje się w wojnę ideologiczną, która toczy się w Europie, neomarksizmu ukrytego w tym przypadku w działaczach ekologicznych wojujących w ideologii ekologicznej, która ze zwierzęcia robi boga, a pomniejsza i dehumanizuje człowieka. To jest ciąg, który się toczy na naszych oczach. Niestety, ale ta ustawa się w to wpisuje – mówił dzisiaj na antenie Radia Wnet minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski, który komentował przyjęcie przez Sejm znowelizowanej ustawy o ochronie zwierząt.

- Ta ustawa ma wiele, wiele wad. Konsekwencje będą się wlewały latami w sądach. Ci którzy ją stworzyli będą się jeszcze mocno wstydzić tej ustawy – zapowiada szef resortu rolnictwa. W audycji Radia Wnet Ardanowski powiedział również, że nie zamierza być doradcą w Kancelarii Prezydenta, a obecne zachowanie PiS jest próbą wypchnięcia go z partii. Podkreśla, że w sprawach sumienia, do których zalicza głosowanie, za które został ukarany, nie powinno być dyscypliny partyjnej.

[Zamknij >](#)

Ceny pszenicy osiągnęły najwyższe poziomy od kilku miesięcy!

Światrolnika.info | Autor: Sebastian Wroniewski | 24.09.2020 | fot.Pxhere/Pixabay



Handlowcy nadal podnoszą ceny skupu w portach na tle aktywnego eksportu, chociaż ceny pszenicy czarnomorskiej pozostają na poziomie 235-240 dolarów za tonę. Poinformowali o tym analitycy elektronicznej giełdy zboża GrainTrade. Ceny pszenicy w ukraińskich portach wzrosły do 215-219 dolarów za tonę lub 7300-7400 hrywien za tonę na tle aktywnego popytu eksportowego i ograniczonej sprzedaży przez producentów. Wzrost ceny pszenicy czarnomorskiej na tle aktywnych przetargów w ubiegłym tygodniu doprowadził do gwałtownego wzrostu cen akcji. Pod koniec tygodnia spekulanci zaczęli rozgrzewać rynki po danych o deficycie opadów w Argentynie i niekorzystnych warunkach do siewu pszenicy ozimej na Ukrainie i w

południowej Rosji.

Podczas dwudniowego rajdu grudniowe kontrakty terminowe na pszenicę mięką w Chicago wzrosły o 12,12 dolara za tonę do najwyższego poziomu od 21 lutego dzięki aktywnym inwestycjom.

Grudniowe kontrakty terminowe w USA wzrosły o:

- 6,89 dolara za tonę do 211,27 dolara za tonę za mięką ozimą pszenicę SRW w Chicago,
- 6,16 dolara za tonę 185,28 dolara za tonę za twardą zimową pszenicę HRW w Kansas City,
- 3,58 dolara za tonę do 202,55 dolara za tonę dla pszenicy durum HRS w Minneapolis.

Grudniowe kontrakty terminowe na pszenicę czarnomorską wzrosły o 1,4 procenta do 234,5 dolara za tonę.

Ceny pszenicy wpłynęły na unieważnienie kontraktów

Paryska Giełda Pszenicy stabilnie rosłaCeny pszenicy 027 na podstawie przetargów zakupowych w głównych krajach importujących oraz na tle rosnącej ceny pszenicy z Rosji.

Grudniowe kontrakty terminowe na mąkę MATIF wzrosły o 2,75 euro z tonę do 194,5 euro z tonę lub 230,28 dolara za tonę.

Ale pod koniec tygodnia pojawiły się sygnały, że importerzy nie są gotowi zapłacić zbyt wysokiej ceny. Tym samym tunezyjska agencja ODC odmówiła zakupu 42 tysięcy ton pszenicy spożywczej z dostawą w okresie październik-listopad ze względu na wysokie ceny ofertowe, które wynosiły 257,35-268,73 dolara za tonę.

Natomiast pakistańska agencja TCP unieważniła przetarg na zakup 150 tysięcy ton pszenicy spożywczej, ponieważ oferowane ceny były o 40 dolarów za tonę wyższe od ceny zakupu z poprzedniego przetargu, który odbył się miesiąc temu.

[Zamknij >](#)

Czy można zakazać uboju bez ogłuszania – czyli czy ustawę o ochronie zwierząt przyjęto na serio?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 25.09.2020 | fot. Pixabay



Ubój bez ogłuszania już był zakazany – uznano to za niezgodne z Konstytucją i wzywano do stosowania wprost przepisów unijnych. Zgodnie z nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt z 18 września 2020 roku, wymogów określonych w ust. 1 i 3 (tj. uśmiercanie tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości) nie stosuje się przy poddawaniu zwierząt szczególnym sposobom uboju, przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej funkcjonujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na potrzeby wyłącznie ich członków, przy czym nie zezwala się na stosowanie systemów krępujących bydło przez umieszczenie w odwrotnym położeniu lub w dowolnym innym nienaturalnym położeniu.

Wszystko już było – a w szczególności zakaz uboju rytualnego. „Przerabialiśmy” to w 2014 roku, kiedy to wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznał wprowadzony wówczas zakaz uboju bez ogłuszania za niezgodny z Konstytucją.

Brak zezwolenia na poddawanie zwierząt ubojowi w rzeźni według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, a także odpowiedzialność karna za poddawanie zwierząt takiemu ubojowi, są niezgodne z Konstytucją, a bezwzględny zakaz uboju rytualnego stanowi ograniczenie wolności uzewnętrzniania religii – uznał wówczas TK.

Czy obecne dopuszczenie uboju bez ogłuszania na potrzeby wyznawców religii w kraju wystarczy, aby teraz ustawa mogła być uznana za zgodną z Konstytucją?

Przypomnijmy, że nie zezwala się w ogóle na stosowanie systemów krępujących bydło przez umieszczenie w odwrotnym położeniu lub w dowolnym innym nienaturalnym położeniu.

W 2014 roku, zanim zapadł wyrok TK, zabiegano – jako o kompromis – o zgodę na ubój rytualny, godząc się na zakaz klatek obrotowych.

Ubój bez ogłuszenia, ale i bez skrępowania

Trzeba przeanalizować jeszcze rolę unijnego rozporządzenia WE 1099/2009 z 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Czy wciąż obowiązuje i jakie skutki wywołuje dla Polski, jeśli chodzi o dopuszczenie tzw. uboju rytualnego? – zapytaliśmy w Ministerstwie Rolnictwa.

Ministerstwo przyznało, że rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania obowiązuje i stosuje się je bezpośrednio.

„W odpowiedzi na pytanie o skutki dla Polski, jakie wywołują przepisy tego rozporządzenia w zakresie tzw. uboju rytualnego informuje, że zgodnie z art. 4 ust. 4 tego rozporządzenia w przypadku zwierząt poddawanych ubojowi według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne wymogi ust. 1 tego artykułu nie mają zastosowania pod warunkiem, że ubój ma miejsce w rzeźni. W art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1099/2009 określono zaś, że zwierzęta są uśmiercane wyłącznie po uprzednim ogłuszeniu zgodnie z metodami i szczegółowymi wymogami związanymi ze stosowaniem tych metod określonymi w załączniku I tego rozporządzenia. Do chwili śmierci zwierzęta są utrzymywane w stanie nieprzytomności i niewrażliwości na bodźce.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 26 ust. 2 lit. c rozporządzenia nr 1099/2009 państwa członkowskie mogą przyjąć przepisy krajowe, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania w porównaniu z przepisami zawartymi w tym rozporządzeniu, w tym w zakresie uboju i działań związanych z uśmiercaniem zwierząt zgodnie z art. 4 ust. 4 tego rozporządzenia.

Państwa członkowskie powiadamiają Komisję o takich przepisach krajowych. Komisja informuje o nich pozostałe państwa członkowskie.”

Zatem należałoby przepisy idące dalej niż unijne zgłosić do KE.

Więcej o wyroku TK z 2014 roku, skutkach ówczesnego zakazu uboju rytualnego i o unijnym rozporządzeniu dopuszczającym ubój bez ogłuszania:

Zatem zanim zwolennicy zakazu uboju rytualnego wprowadzą w życie swoje idee, będą musieli jeszcze nieco poczekać i poczynić w tym kierunku kolejne zabiegi.

[Zamknij >](#)

MRiRW: złożono ponad 140 tys. wniosków o pomoc covidową dla rolników

Farmer .pl | Autor: PAP | 25.09.2020 | fot. pixabay



Ponad 140 tys. wniosków zostało złożonych w ramach pomocy dla rolników szczególnie dotkniętych kryzysem związanym z koronawirusem - poinformował w czwartek na Twitterze resort rolnictwa. - Co do ostatniego euro podzielimy środki na polskie gospodarstwa, które najbardziej ucierpiały z powodu pandemii - podkreślił cytowany w poście szef resortu rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. Pomoc finansowa dla rolników jest możliwa dzięki nowelizacji ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego. Pierwotnie resort rolnictwa chciał na ten cel przeznaczyć ok. 1 mld euro z niewykorzystanych środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW 2014-2020), ale ostatecznie Komisja Europejska zgodziła się na 270 mln euro, czyli nieco ponad 1 mld zł. Ministerstwo informowało również, że wnioski o wsparcie powinny zostać zatwierdzone do 31 grudnia 2020 roku.

Pomoc adresowana jest do rolników i hodowców pracujących w sektorach produkcji rolniczej: bydła mięsnego, krów typu mlecznego i kombinowanego, świń, owiec, kóz, drobiu rzeźnego, drobiu nieśnego i upraw roślin ozdobnych w szklarniach ogrzewanych lub tunelach foliowych ogrzewanych.

Wsparcie, które finansowane jest z budżetu PROW 2014-2020, ma formę jednorazowej płatności ryczałtowej, a jego wysokość jest uzależniona od rodzaju i skali prowadzonej produkcji rolnej. Maksymalna kwota pomocy nie może przekroczyć 7 tys. euro.

Rozporządzenie określa minimalną wielkość produkcji uprawiającą do ubiegania się o wsparcie oraz minimalne stawki pomocy. Pomoc jest udzielana według stanu zwierząt na 1 marca br.

Dla rolnika posiadającego co najmniej 3 sztuki bydła mięsnego płci męskiej, w wieku od 12 do 24 miesięcy, przewidziano pomoc od 5 100 zł; w przypadku posiadania co najmniej 3 krów typu użytkowego mlecznego lub typu użytkowego kombinowanego, w wieku powyżej 24 miesięcy - od 1 000 zł; gdy hodowano co najmniej 21 świń urodzonych w gospodarstwie rolnika, pomoc wyniesie minimum 4 500 zł.

Pomoc dla rolnika posiadającego co najmniej 10 owiec płci żeńskiej, w wieku od 12 miesięcy, sięgnie od 1 800 zł; właściciel co najmniej 5 kóz płci żeńskiej, w wieku od 12 miesięcy, może liczyć na wsparcie od 1 000 zł.

Wsparcie przysługuje hodowcy, który miał co najmniej 1 000 szt. drobiu rzeźnego: kurczęta, w wysokości od 2 200 zł, gęsi - od 4 300 zł, indyki - od 8 600 zł. Posiadacz co najmniej 1 000 szt. drobiu nieśnego (w przypadku produkcji jaj wylęgowych kur mięsnych) może dostać od 8 600 zł.

Przewidziano ponadto pomoc dla producentów kwiatów szklarniowych. Właściciel co najmniej 25 m kw. powierzchni upraw roślin ozdobnych w szklarniach ogrzewanych lub co najmniej 50 m kw. powierzchni upraw roślin ozdobnych w ogrzewanych tunelach foliowych może uzyskać pomoc w wysokości od 1 400 zł.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.arimr.gov.pl.

[Zamknij >](#)

[Powrót do spisu treści >](#)